

DJ Strugi deszczu, Stare

Wracam tu na stare śmieci żeby coś napisać
By zarobić jakiś hajs, bo z pracą to jest lipa
Zarobić to mi da teraz szybka ulica, tylko ulica
Lecz jak nie spr&#oacute;buję inaczej to będę zdychaę
Kryminał się tu wdziera, tylko kryminał
A dziewczyny chcą być lepsze niż te kurwy z Rasputina
Dziewczyny, dobre dziewczyny, miały cnotę
Dziś myślą, że coś przeżyę
Wciągały kokę, ta kokę ze starych śmieci
Dużo się nie zmieniło, jest tak samo jak przed rokiem
Wciąż w pogoni by zdobyć flotę
By mieć trochę luksusu jak na dłoni
A nie stać tu pod blokiem
Luksus chyba z butelki
Wiesz na starych śmieciach
Niekt&#oacute;rzy jedzą zęby by mieć CLS'a
Niekt&#oacute;rzy mieli ten polski sen
Ale wr&#oacute;cą tu na stare śmieci, bo nie spełni się
Warszawskie Bielany, dom JWPan&#oacute;w
Tu mam swoich ludzi, na dobre i złe kompan&#oacute;w
Tu mam swoje miejsce i reprezentuję z dumą
Rap co powala rywali jak Yokozuma Sumo
P&#oacute;łnoc miasta, sukę po zachodniej stronie
To tam gdzie tłusty rap gra i gruby blunt płonie
Moje stare śmieci, osiedla Wawrzychomi
Tu nie grasz by przegrać i nie idziesz na kompromis
Od alko nikt nie stroni, znasz tą osiedlową akcję
Wciąż ktoś po psy dzwoni, nie wypijesz na relaksie
Są kiepskie relacje - melanż, stare baby w oknach
Jak na Bielanych bawisz to kielon walisz do dna
I tak czas szybko płynie na rewirze
Brat weźmie cię pod skrzydło kiedy ziomek łapę
I choćbym miał rezydencję w każdej czę&
Tu są moje stare śmieci, wiem, że chcę tutaj powraca&
Na p&#oacute;łnocy masz Bielany - na południu masz Ursyn&#oacute;
To Warszawy Dziki Zach&#oacute;d - sprawdź moc zab&#oacute;jczych rym&
Dwa r&#oacute;żne miejsca, łączy je nie tylko hip-hop
Dobre sztuki, towar, plan jak zarobić szybko
I gdziekolwiek bym nie był zawsze myślę o powrocie
Do znajomych mord tez na Targ&#oacute;wku i Ochocie
Do wszystkich z kt&#oacute;rymi czas mi miło płynie
Bo p&#oacute;ki jesteście wy tutaj łatwiej się żyje